

NIEWYPOWIEDZIANA WOJNA – PRZESTĘPCZOŚĆ NARKOTYKOWA KARTELI. ISTOTA ZAGROŻENIA

Arnold WARCHAŁ

Wojskowa Akademia Techniczna

Przemysław ŻUKOWSKI

Zakład Obrony Terytorialnej, Instytut Dowodzenia,
Akademia Wojsk Lądowych

Akademia Wojsk Lądowych Abstrakt. Artykuł pokazuje ogólny wymiar przestrzeni aktywności zorganizowanych grup przestępczych i karteli narkotykowych oraz elementy, w odniesieniu do których można poddać ocenie newralgiczność poszczególnych wymiarów systemu bezpieczeństwa państwa na oddziaływanie podmiotów przestępczych. Ze względu na rozmiar problemu i liczbę elementów składowych jest on tylko pierwszym z cyklu artykułów dotyczących aktywności w sferze przestępczości zorganizowanej i tworzących ją zjawisk, które jak zauważają autorzy, przekładają się potencjalnie na wymiar zagrożeń definiowalny w odniesieniu do zjawisk wojny hybrydowej, aczkolwiek wyraźniejszy tego pryzmat pojawi się w późniejszych artykułach. Ten pierwszy określa tylko ogólną czasoprzestrzeń, ramy przedmiotowe i podstawowe definicje pojawiające się w sferze poznawczej tego tematu. Pozwalają one zauważyć pierwotną skalę zmiennych określanych później ustawowo, a więc politycznie, tych relacji, do których będą przylegały „instytucje” przestępczości zorganizowanej i karteli narkotykowych.

Słowa kluczowe: przestępczość narkotykowa, przestępczość zorganizowana, kartele narkotykowe, bezpieczeństwo państwa, bezpieczeństwo globalne.

*Omnia sunt venena, nihil est sine veneno. Sola dosis
facit venenum (łac.)*

Paracelsus

Wstęp

Stosowanie substancji psychodelicznych i narkotycznych od zarania dziejów było elementem życia społecznego, tradycji medycznych i kulturowych, szamanicznych, misteryjnych, religijnych lub też relaksacyjnych. Ale nie tylko, gdyż środki tego typu były używane również w trakcie działań wojennych, przy rytuałach delfijskich, w aktach rytualnych lub specyficznie poznawczych. Spreparowane naturalne mieszanki różnych substancji biologiczno-chemicznych miały za zadanie „otworzyć drzwi” innym przestrzeniom, niedostępnym człowiekowi bezpośrednio zmysłowo, umożliwić

ogólne lub partykularne spojrzenie na ludzkie życie i istotę istnienia, widząc je „z zewnątrz”, albo po prostu wyleczyć ze schorzeń zdrowotnych, w tym psychicznych. Miały pomóc w odpowiedziach na pytania dotyczące ludzkiej świadomości, relacji z bogami, wiedzy o świecie doczesnym i światach pozagrobowych.

Czytamy o tym w najstarszych mitach, księgach religijnych, relacjach antropologicznych, wzmiankują o tym historycy filozofii oraz kulturoznawcy, a również, w innych jeszcze wymiarach, politycy. Od dawna więc świadomi jesteśmy zarówno pozytywnych, jak i negatywnych efektów narkotyków, nawet jeżeli temat jest raczej jednoznaczny. Podobnie zresztą jak w polskim prawodawstwie ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Nie ulega jednak wątpliwości, że tutaj, bardziej niż gdzie indziej, pasuje sentencja słynnego średniowiecznego alchemika, przyrodnika i filozofa – Paracelsusa – uznawanego za protoplastę nowożytnej medycyny i farmacji¹, jako motto naszych rozważań, zwracając uwagę na najważniejszą formułę, o której zawsze należy pamiętać przy rozważaniach nad takimi treściami, a zwłaszcza przy stosowaniu tego typu środków lub lekarstw „z lasów i łąk”: „Wszystko jest trucizną i nic nie jest trucizną, bo tylko dawka czyni truciznę”.

Jak zostanie zauważone w cyklu naszych rozważań, które ten artykuł rozpoczyna, na temat korelacji między grupami i kartelami przestępczości zorganizowanej a terroryzmem i nowymi/starymi odmianami wojny hybrydowej, temat ten nie zawsze jest odpowiednio „zbalansowany”, aby można było jednoznacznie i normatywnie określić jego współzależne elementy. W sensie pragmatycznym temat narkotyków i wojny narkotykowej ulokowany jest w wielowymiarowej przestrzeni, stykającej się z tzw. „szarą strefą” lub wręcz ją wyrażającej. Niestety, da się dzisiaj zauważyć, czytając dane różnych agencji zajmujących się zagrożeniami związanymi z „szarą strefą”, jej wzmożoną i wzmocnioną dzięki technologiom informacyjnym aktywność oraz naturalne dopasowanie do potrzeb innych aktywności zagrażających bezpieczeństwu państwa, w sensie ogólnym i partykularnym. Obecna aktywność instytucji państwa oraz obywateli z równoważnych powodów zasadnych dla wolności i bezpieczeństwa całości jest również tego przejawem – sfery, którą można opisać jako korelację poszczególnych aktywności społeczno-politycznych w stosunku do indywidualnych wolności obywateli. W tym zawiera się swoisty balans między bezpieczeństwem a wolnością. Kiedy ten balans zostaje „zachwiany”, następstwem może właśnie stać się zwielokrotnienie i mutacja negatywnych efektów wojny z narkotykami, do potencjalnego wykorzystania w wojnie hybrydowej. Wiadomo przecież, że różne przejawy tego problemu da się zaobserwować już w okresie tzw. wojen opiumowych.

Należy podkreślić, że ekonomiczne znaczenie substancji narkotycznych i psychodelicznych jest wyznacznikiem wojen z „szarą strefą”, czasami źródłem politycznych

¹ P. Ball, *The Devil's doctor. Paracelsus and the world of Renaissance Magic and Science*, Arrow Books 2007.

presji, a innym razem wręcz wojny otwartej. Najlepszym przykładem tego są właśnie wojny opiumowe między chińską dynastią Qing i Wielką Brytanią (w latach 1839-1842) oraz w następnej dekadzie między dynastią Qing a Wielką Brytanią i Francją (w latach 1856-1858 i 1859-1860). Niestety, im bliżej współczesności, tym znaczenie ekonomiczne, a więc również potencjalność wykorzystania w celu zarobkowym lub presji politycznych i prawnych tych substancji i roślin, z których się je tworzy, oraz wariacji syntetycznych, chemicznych, na bazie których powstają współczesne odpowiedniki dawnych substancji naturalnych, staje się coraz bardziej brzemiennie w skutkach. Dzieje się to zarówno ze względu na zwiększoną intensywność potencji samych środków, powszechność stosowania praktycznie w większości krajów na świecie, a więc również podaż i popyt, ale często też z winy polityki władz państwowych lub ludzkiej indolencji, gdy przejawia się ich kryminogenność i negatywne społeczne oddziaływanie – wtedy gdy uaktywniają się kartele, mafie i konflikty mafijne lub wybuchają wojny narkotykowe. To wiąże się oczywiście z urealnianiem wszelkiego rodzaju nowych zagrożeń dla bezpieczeństwa obywateli i instytucji państwowych.

W takiej perspektywie podchodząc do treści rozważań, autorzy postanowili poświęcić cykl artykułów tematowi bardzo aktualnemu i równocześnie bardzo ważnemu, jakim są kartele narkotykowe i finansowanie terroryzmu. Jak wiadomo, zagadnienie to jest lub może łatwo stać się jednym z wyrazów wojny hybrydowej, problemem w wojnie z terroryzmem, elementem społecznej i politycznej presji, wszelkiego rodzaju szantażu, tudzież innych aktywności, których celem jest osłabienie społeczno-politycznej spójności państwa i jego władz. Korelacja między produkcją, przemysłem i spożywaniem narkotyków jest przecież bezpośrednio widoczna w różnego rodzaju krajowych i międzynarodowych statystykach, a dodatkowo problemy zdrowotne i społeczne związane z używaniem środków narkotycznych są również znane, generując również policzalne koszty finansowe.

Przestępczość narkotykowa ma szczególnie zgubny charakter, to nie ulega wątpliwości, ale jeśli dodamy do tego jeszcze współczesne, wypowiedziane i niewypowiedziane wojny, wykorzystanie działań terrorystycznych przy próbach oddziaływania na politykę państw, łatwo zauważyć ważkość tego tematu dla bezpieczeństwa państwa, w takim samym stopniu jak dla bezpieczeństwa międzynarodowego. Tym bardziej że można odnotować trend zwyżkowy, w Europie i w skali globalnej, ilościowego przyrostu wszelkich komórek organizacyjnych – zorganizowanych grup przestępczych działających dla zysku finansowego lub innego celowego działania, jak na przykład grup fundamentalistycznych, nacjonalistycznych itp. tworzących kartele dla osiągnięcia poszczególnych celów działania.

Pytanie zasadnicze, które należy zadać przy tej problematyce, jest następujące: w jakim stopniu i jakim środkami udaje się grupom terrorystycznym i kartelom narkotykowym oddziaływać dzisiaj tak bezpośrednio na politykę bezpieczeństwa różnych państw? W tym kontekście w pierwszym artykule autorzy podejmują się określić istotę

problemu oraz elementy składowe bądź wymiary określające zakres przedmiotowy rozważań nad powyższymi kwestiami. Nie chcemy, aby w tej części kształtowały się opinie oceniające samego stosowania substancji narkotycznych i psychodelicznych, ale jeśli pojawiają się, to zgodnie z formułą Paracelsusa użytą jako motto naszego artykułu. Niemniej można hipotetycznie założyć, że nagminne stosowanie substancji zmieniających stany ludzkiej świadomości tworzy realny market, gdzie ekonomia, a nie etyka czy wartości religijne bądź ideologiczne i filozoficzne, będzie określała skalę zazwyczaj kryminogennych procedurów. Tym samym możliwe będzie finansowanie terroryzmu lub innych działań zagrażających spójności, wolności oraz wartości, które są istotne dla współczesnych krajów kultury euro-atlantycznej. A właśnie w te państwa, chociaż nie tylko, uderzają kartele i grupy terrorystyczne.

Problem jest jednak szczególnie złożony, bowiem nierzadko to również instytucje państwa i stosowane nieadekwatne prawo lub nieadekwatne instytucje, albo brak środków do zwalczania szczególnych przestępstw, jakimi są przestępstwa narkotykowe oraz terroryzm, mogą powodować negatywne skutki. Analiza tych różnych elementów pozwoli nam jednak na bardziej szczegółowe określenie, w tym i w następnych artykułach, wymiaru problemu, elementów składowych oraz perspektyw oddziałujących na postrzeganie zjawiska w odniesieniu do bezpieczeństwa państwa. Autorzy wykorzystują przy tym wszelkie dostępne dane i źródła otwarte pozwalające na opisanie znaczeń z tym związanych, zgodnie z powszechnie przyjętymi definicjami. Równocześnie należy dodać, że bezpieczeństwo rozumiemy tutaj jako system powiązań z bardziej lub mniej newralgicznymi elementami, które określają współczesny wymiar problemów przedmiotowych istotnych z punktu widzenia obywatela i instytucji państwa, stanowiących poniekąd jego abstrakcyjny układ nerwowy.

W związku z tym, kiedy przejdziemy do głębszej analizy podjętego tematu, przyjmiemy za hipotetyczną wartość konieczność ukazania wymiernych aspektów zjawisk związanych z używaniem niektórych substancji psychoaktywnych i narkotycznych w ramach problemu wojny z kartelami, potencjalnie hybrydowej. Tym samym skierujemy uwagę na współpracę karteli narkotykowych i grup terrorystycznych wykorzystujących umiejętności i fundusze związane z handlem narkotykami do różnych celów, stricte politycznych lub religijnych oraz innych. Przyjmujemy za zasadne zwrócenie uwagi na wielowymiarowe aspekty powiązań, mniej lub bardziej wyraziste, ale w konsekwencji ich analizy określają istotę zagadnienia lub przynajmniej cechy, nawet jeśli rozproszone. Problematyka jest rozległa i jak już zostało zauważone, związana nie tylko ze sprzedażą i używaniem narkotyków jako zagadnieniem bezpieczeństwa społecznego i kryminalnego w przestrzeni wyłącznie pojedynczego państwa, ani też z problemem przerzutu narkotyków i współpracy grup przestępczych między państwami, lecz także z problemem potencjalnych aktywności wojen hybrydowych. Jest rozszerzeniem „pola walki” konfliktów przekraczających granice państw i bezpiecznych przestrzeni społecznych wolności. Każdy kryminalista

jest bowiem „żołnierzem” do wynajęcia, który działa między innymi na tyłach przeciwnika, gdzie zagrozi każdemu i wszystkim. Traktujemy zatem problematykę karteli, współpracy grup przestępczych, problem narkotyków i terroryzmu jako elementy większej całości, na co wskazują chociażby coroczne raporty ONZ w tym zakresie. To jest wojna, niewypowiedziana wojna, którą przegrywamy pomimo wielkich nakładów ludzkich i finansowych, wojna karteli z państwem. Jej przejawy uwidaczniają się w szeregu elementów, które muszą zostać indywidualnie opisane, w całym cyklu artykułów poświęconych tematowi.

Nie chcemy przy tym wchodzić w dyskusje teoretyczne dotyczących definicji i abstrakcji znaczeniowych, przyjmujemy jednak ogólnodostępne definicje relacjonujące poszczególne działania na podstawie raportów i opracowań przez instytucje do tego powołane, bądź ich uogólnienia w publikacjach takich np. jak *Słownik języka polskiego* PWN, który, dla przykładu, definiuje „kartel” jako: „1. monopolistyczny związek przedsiębiorstw jednej gałęzi produkcji lub 2. umowę między stronami walczącymi, dotyczącą wymiany jeńców wojennych, rozejmu, zawieszenia broni itp.”² Można to znaczenie rozwinąć jeszcze o termin „kartel narkotykowy”, które tym razem w *Encyklopedia Britannica* jest zdefiniowane jako: „nielegalne konsorcjum niezależnych organizacji utworzone w celu ograniczenia konkurencji i kontroli produkcji i dystrybucji nielegalnych narkotyków. Kartele narkotykowe są wyjątkowo dobrze zorganizowane, dobrze finansowane, wydajne i bezwzględne. Od lat 80. XX wieku zdominowały międzynarodowy handel narkotykami”³. Przywołujemy zatem te definicje tylko dla przypomnienia, natomiast inne terminy, takie jak terroryzm, zorganizowane grupy przestępcze itp., są dzisiaj w użyciu powszechnym, zatem nie muszą być tłumaczone. W każdym razie, w trakcie naszych analiz, te i inne definicje zostaną jeszcze wielokrotnie przywołane i ukazane w kontekście poszczególnych opisów.

Wprowadzenie do aktywności grup przestępczości zorganizowanej w Europie

Kiedy analizujemy aktywność kryminogenną karteli i grup narkotykowych, musimy zwrócić uwagę na jedną zasadniczą prawidłowość, narkotyki jako towar stanowią część przychodów zorganizowanych grup przestępczych. Pomimo że są źródłem ich największych zysków, to z pewnością nie jedynym. Według Organizacji Narodów Zjednoczonych i corocznego raportu sporządzanego pod nazwą: *World Drug Report*, który pokazuje narkotyki jako główny element dochodu różnych grup przestępczych, w tym zgrupowanych – karteli narkotykowych, w raporcie z 2017⁴ przedstawione tam

² <https://sjp.pwn.pl/sjp/kartel;2563053>

³ <https://www.britannica.com/topic/drug-cartel>

⁴ *The Drug Problem and Organized Crime, Illicit Financial Flows, Corruption and Terrorism*, <https://www.unodc.org/wdr2017/index.html>

inne źródła wskazują (powołane dane również przez Europol), że prawie 2/3 grup przestępczych działających w Unii Europejskiej zajmuje się jeszcze innymi przestępstwami, takimi jak podrabianie towarów, handel ludźmi, przemyt imigrantów oraz handel bronią⁵. I tego typu działalność niestety wzrasta. Będzie to miało niewątpliwie wpływ na potencjalne działania terrorystyczne i oczywiście ich finansowanie – temat, który zostanie przez nas jeszcze rozwinięty. Musimy oczywiście być ostrożni, aby nie utożsamić rodzajów aktywności zorganizowanych grup przestępczych, które odnoszą się do innych kategorii niż te związane z podmiotowym przejawem działań państwowych. Nie chcemy też automatycznie utożsamić zorganizowanych grup przestępczych z grupami terrorystycznymi. Niemniej różne zjawiska i różne grupy będą miały wspólne przestrzenie, z których wyrastają praktyczne możliwości działania i negatywnego oddziaływania na społeczno-polityczny wymiar życia jego obywateli.

Jak czytamy w Europol Review⁶ na rok 2016-2017, w którym bierze się pod uwagę dane z SOCTA (EU Serious and Organized Crime Threat Assessment⁷), tylko na przestrzeni jednego roku 2016 (najnowsze dane na chwilę obecną nie zostały jeszcze przez Europol ogłoszone) mieliśmy do czynienia z ponad 5000 śledztw dotyczących zorganizowanych grup przestępczych skupiających ponad 180 narodowości świata, działających w przestrzeni międzynarodowej⁸. Problem ten jest zasadniczy dla różnego rodzaju aktywności i niestety utrzymuje się w trendzie zwykłym, bowiem w roku 2013 takich śledztw było dużo mniej, a mianowicie 3600. Ten wzrost niekoniecznie oznacza nagły przyrost tego typu grup, ale jak stwierdzają policyjni analitycy, wiąże się również z nowymi i lepszymi możliwościami wykrywania i analizy różnorodnych aktywności. Nie mniej sama ich liczba stanowi już poważne wyzwanie dla wszelkiego rodzaju służb państwa. Nie będzie przesadne stwierdzenie, że terroryzm może łatwiej osiągać swoje cele, kiedy podcina się pod tego typu grupy.

Nawet jeśli, jak stwierdzają analitycy Europolu, sam cel terrorystów różni się od typowych celów działalności przestępczości zorganizowanej, nakierowanej na zysk, to niestety zorganizowane grupy przestępcze są na poziomie fundamentalnym pomocne i umożliwiają grupom terrorystycznym działanie w ogóle: „Charakter zyskowości przestępczości zorganizowanej jest bardzo różny do terroryzmu. Jednak zauważalnym trendem jest zaangażowanie podejrzanych o terroryzm z rozległym tłem przestępczym i dostęp do zasobów i narzędzi sieci przestępczości zorganizowanej do wykorzystania

⁵ *The Drug Problem and Organized Crime, Illicit Financial Flows, Corruption and Terrorism*, https://www.unodc.org/wdr2017/field/Booklet_5_NEXUS.pdf, str. 9

⁶ *Europol Review 2016-2017*, <https://www.europol.europa.eu/activities-services/main-reports/europol-review-2016-2017>

⁷ *EU Serious and Organized Crime Threat Assessment 2017, Crime in the age of technology*, <https://www.europol.europa.eu/activities-services/main-reports/serious-and-organised-crime-threat-assessment>

⁸ *Europol Review...*, op. cit., s. 14.

w terroryzmie”⁹. W takim przypadku, jeśli tylko mały procent zostanie wykorzystany przez terrorystów, ich możliwości działania są olbrzymie. Do tego należy również wziąć pod uwagę, że zmienia się też struktura działania tych grup. Nie jest ona już tylko typowo hierarchiczna, ale pozioma i rozproszona. Innymi słowy, zaczyna upodabniać się do przejawów aktywności współczesnych komórek terrorystycznych lub patrząc z drugiej strony, w ramach zorganizowanych grup przestępczych powstają komórki, które w sposób naturalny przybierają postać umożliwiającą spójną korelację działań, korzystnych również dla małych komórek terrorystycznych.

W sensie strukturalnym cały czas oczywiście dominują grupy hierarchiczne. Stanowią wciąż około 60-70% zorganizowanych grup przestępczych. Natomiast 30-40% ma już strukturę rozproszoną. Równocześnie około 20% wyrasta z „potrzeb” doraźnych, a następnie znika. Tym samym możliwość działania prewencyjnego również może z tego względu zostać ograniczona, kiedy każdorazowe potrzeby doraźne związane są z sytuacją *ad hoc*. Zatem aktywność całości staje się coraz bardziej skomplikowana. Jak się równocześnie zauważa, „profity generowane przez niektóre grupy zorganizowane, jak i indywidualnych kryminalistów aktywnych w EU są niesamowite i są podobne do tych, jakie przynoszą zyski multinarodowych korporacji”¹⁰. Tym samym fundusze na działalność terrorystyczną stają się łatwiejsze do generowania.

Zwracając uwagę na inne istotne dla naszych rozważań dane podane przez EU SOCTA, około 76% zorganizowanych grup przestępczych w EU składa się co najmniej z sześciu lub większej liczby osób, natomiast 24% z mniejszych komórek osobowych, 60% procent kryminalistów działających w tych grupach posiada obywatelstwo EU. Ich działalność, ponad jedna trzecia aktywności, skupia się właśnie na produkcji, przerzucie i dystrybucji narkotyków. Jak się również szacuje, siedem z dziesięciu grup przestępczych działa co najmniej w trzech lub więcej krajach, a około 10% z nich w co najmniej siedmiu. Inna ich działalność w UE to, w kolejności aktywności poszczególnych grup, przestępstwa związane z przejmowaniem nieruchomości, przerzutem migrantów, handlem żywym towarem i oszustwami akcyzowymi. Jak również zostaje stwierdzone, 45% zorganizowanych grup przestępczych nie skupia się tylko na jednym przedsięwzięciu, ale na kilku¹¹.

Dla przykładu, według Europolu od 2016 roku wzrasta gwałtownie liczba przypadków przemytu migrantów z biednych krajów południowego brzegu Morza Śródziemnego do Unii Europejskiej. W mediach ta sytuacja przedstawiana jest jako polityczna lub politycznie warunkowana, jako niebezpieczeństwo dla samych migrantów, do której należy podchodzić ze względów humanitarnych empatycznie i okazując bezwarunkową pomoc, większą niż ta od niektórych krajów UE, w tym Polski. Jednak kiedy analizujemy bezpośrednie dane lub bierzemy pod uwagę efekty

⁹ Ibidem.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ EU Serious and Organized Crime Threat Assessment 2017..., op. cit., s. 14-15.

analiz instytucji do tego powołanych, to obraz, jaki się pojawia, przeczy tak postawionemu stanowisku, w rzeczy samej tylko polityczno-medialnemu. Zwłaszcza ostatnia ocena Europolu, na podstawie analizy okresu 2016-2017, wydaje się przeczyć takiej opinii, chyba że zależy nam na wspomaganiu zorganizowanych grup przestępczych.

Otóż, jak zostaje stwierdzone bezpośrednio w raporcie Europolu: 90% niekontrolowanego napływu migrantów do Unii Europejskiej dochodzi do skutku ze względu na działalność zorganizowanych grup przestępczych. Proceder ten, wart miliardy euro, w istotny sposób podważa bezpieczeństwo UE i konieczne są odpowiednie środki przeciwdziałania, ponieważ wiąże się on z innymi wymiarami sytuacji kryminogennych. Powyższa statystyka Europolu ma swoje żelazne konsekwencje: abstrahując od „humanitaryzmu” lub jego braku, kontrola migracji na chwilę obecną musi wiązać się ze zwalczaniem zorganizowanych grup przestępczych, bowiem to one czerpią z tego największy zysk. Łatwo też przy tym zauważyć, że rynek generujący multimilionowy zysk będzie stanowił wspólną przestrzeń dla instytucji państwa i zorganizowanych grup przestępczych. Te ostatnie dzięki finansowym wpływom chronić będą swój proceder dokładnie takimi samymi sposobami, jakie wykorzystywane są w działaniach dywersyjnych¹², żerując na indolencji – instytucji politycznych, medialnych i innych, pod przykrywką „humanitaryzmu”. Niestety, na wojnie, a mamy tu do czynienia z sytuacją quasi-wojenną, „humanitaryzm” może zostać użyty również jako zasłona dymna. Kiedy to, zgodnie z „kluczową oceną” EU SOCTA: „przemyt migrantów stał się jedną z najbardziej dochodowych i rozpowszechnionych działalności przestępczej zorganizowanej przestępczości w UE. Przemyt migrantów to obecnie duży, rentowny i wyrafinowany rynek przestępczy, porównywalny z rynkami narkotykowymi w Europie”¹³.

Środki wykorzystywane przy przemyśle migrantów nie polegają wyłącznie na korzystaniu z odpowiednich tradycyjnych sposobów i dróg przerzutu (szlakami morskimi, lądowymi lub powietrznymi), ale również na wynajdywaniu nowych sposobów zwielokrotniających możliwości zysku. A to równocześnie umożliwia korzystanie z nowych praktyk opracowanych przez grupy mające największe doświadczenie, ale też stworzonych przez innych, nowych graczy, których aktywność rzutuje bezpośrednio na bezpieczeństwo państwa. Grupy przestępcze używają bowiem to, co współczesność ma do zaoferowania, a więc również zmieniające rzeczywistość w ogóle, a przestępczość zorganizowaną specyficznie, nowoczesne technologie. Wykorzystywane są między innymi media społecznościowe do rekrutowania migrantów – im większa ich liczba, tym większe zyski, a także nowe zróżnicowane i „wyrafinowane” metody zmian tożsamości, umożliwiające przecież przedostanie się do Europy wszelkiego rodzaju religijnym radykałom, którzy „uśpieni” czekają na

¹² A. Warchał, P. Żukowski, *Dangers To State Security: Deception – An Exemplification Based On Contemporary Open Sources*, „Studia Bezpieczeństwa Narodowego”, nr 8/2015, WAT, Warszawa 2015.

¹³ <https://www.europol.europa.eu/socta/2017/key-judgments.html>

sygnał do działania. Analiza danych przez Europol również wykazała bezpośredni związek pomiędzy handlem ludźmi a przestępstwami innego rodzaju, w tym właśnie przestępstwami narkotykowymi¹⁴.

Otwarte wydają się możliwości kooperacji tych różnorodnych grup i działań na skalę globalną, a narkotyki płyną przecież do Europy wszelkimi kanałami, zarówno z zachodniej, jak i wschodniej półkuli. Nie jest zatem w takiej globalnej skali trudno zauważyć, odnosząc się tylko do powyżej opisanych przypadków, że również i kartele narkotykowe będą mogły korzystać z nowych możliwości, jakie otwiera dla wszystkich sytuacja geopolityczna Europy, a tak jak dla innych grup przestępczych liczy się przede wszystkim zyskowność rynku zbytu. Ta natomiast jest w bogatych krajach UE bardzo wysoka. Pytanie nie brzmi zatem, czy z tego rynku kartele będą chciały skorzystać, ale na ile jest to dla nich opłacalne oraz jakimi kanałami i dzięki jakim kontaktom staje się to możliwe. Musimy przecież pamiętać, że jest to rynek generujący mniej więcej 24 miliardy euro rocznie¹⁵. Natomiast jego opłacalność warunkowana jest nierzadko współpracą różnych grup z całego świata, które mają do wyboru albo „joint ventures”, albo wyniszczające walki między sobą, co przecież nie sprzyja zarobkowi. Niestety, kiedy analizujemy powyższe informacje, nietrudno zdać sobie sprawę, że winni są nie tylko kryminaliści i ich różnorodne sposoby zarabkowania, lecz także być może również nieadekwatne prawo lub nie zawsze wydolne i racjonalne w działaniu instytucje bezpieczeństwa państwa, o ile nie są zsynchronizowane z instytucją podmiotowym charakterem wolności osobistych, w balansie z instytucjami państwa. W dalszej części całego cyklu postaramy się również określić przejawy korelacji działań europejskich grup przestępczych i poszczególnych karteli narkotykowych. Tego typu korelacja automatycznie wręcz określa niewrażliwe regiony, które powinny zostać poddane obserwacji i ochronie.

Działalność poszczególnych grup przestępczych i kontakty między nimi warunkowane są różnymi „detalami” planistycznymi, wiążącymi miejsce produkcji z miejscem zbytu. Stąd, o ile niektóre narkotyki mogą być produkowane bądź przetwarzane w Europie, Afryce lub Azji, inne będą musiały zostać przetransportowane z Ameryki Środkowej lub Południowej. Nie należy jednak sądzić, że droga przemytu będzie przebiegała od – do. Kartele będą wybierały takie kanały, często pośrednie, dzięki którym produkt będzie mógł zostać dostarczony najbezpieczniej. Czyli też przez takie państwa, w których kontrola jest słaba lub łatwo o korupcję urzędników, ale nie tylko. Dla przykładu, o ile główne centrum produkcji kokainy znajduje się w Ameryce Środkowej i Południowej, a główne centrum przerzutowe dla EU znajduje się w Hiszpanii i Portugalii, to liczba możliwych innych kanałów jest olbrzymia¹⁶.

¹⁴ *Europol Review...*, op. cit., s. 18.

¹⁵ *EU Serious and Organized Crime Threat Assessment 2017...*, op. cit., s. 34.

¹⁶ *World Drug Report 2017. Fact Sheet on Statistics and Trends in Illicit Drugs*, s. 8, https://www.unodc.org/wdr2017/press/WDR17_Fact_sheet.pdf

Należy przy tym pamiętać, że im większa liczba dróg tranzytowych, tym bardziej wzrasta konieczność kooperacji różnych grup przestępczych na świecie.

Oczywiście i w tym zakresie jednym z najważniejszych elementów jest możliwość finansowania terroryzmu, a więc „pranie brudnych pieniędzy”, co jest procederem równie groźnym, co przeliczalnym na miliardowe zyski, a w skali globalnej bilionowe, dla większych i mniejszych zorganizowanych grup przestępczych. Procentowo są to kwoty corocznie określone przez 2-5% globalnego GDP, czyli rzędu od 715 miliardów do 1,87 bilionów euro. Jeśli tylko ułamek tych wartości zostaje przejęty przez grupy terrorystyczne o ciągłej aktywności, u których koszty indywidualnego ataku terrorystycznego są zazwyczaj zminimalizowane ze względu na religijne bądź ideologiczne nastawienie poszczególnych członków, to automatycznie mamy do czynienia już nie z potencjalnym, ale ze stałym zagrożeniem, również dla bezpieczeństwa finansowego państwa, obok innych. Jak wykazują dane EU SOCTA, to dzięki pralniom brudnych pieniędzy możliwe stają się „dotacje” na działalność zarówno zorganizowanych grup przestępczych, jak i grup terrorystycznych. Wykorzystują one szereg podobnie złożonych sposobów umożliwiających ukrycie zysku z przestępstwa, a równocześnie umożliwiających działalność grupom terrorystycznym lub ich sponsorom. Wiąże się to również oczywiście z przestępstwami internetowymi i z użyciem współczesnych technologii informatycznych.

„Wojna narkotykowa” a narkotykowe „produkty”

Analitycy oraz specjaliści z zakresu bezpieczeństwa w swoich badaniach oceniają, że wojna domowa w Syrii była najgroźniejszym konfliktem na świecie w 2016 r. Przedstawiane raporty jednoznacznie wskazują na duże ilości ofiar oraz milionowe straty materialne. Jak uważa portal internetowy zajmujący się sprawami bezpieczeństwa Defence24 „...Od kiedy konflikt rozpoczął się w marcu 2011 roku demonstracjami sprzeciwu wobec rządów prezydenta Baszara el-Asada, w jego wyniku śmierć poniosło 321 358 osób”¹⁷. Informacje polskiego think tanku potwierdza redaktor Artur Bartkiewicz w swoim artykule *Syria: Już 320 tys. ofiar wojny domowej*¹⁸. Bilans ofiar jest bardzo duży i postawił ten konflikt zbrojny na pierwszym miejscu raportu Międzynarodowego Instytutu Studiów Strategicznych dotyczącego kryzysów powodujących dużą skalę ofiar śmiertelnych. Jak wskazuje Instytut, w roku 2016 w Syrii zginęło około 50 000 ludzi. Media w swoich serwisach informacyjnych nieustannie przedstawiają brutalność wojennych zmagania. Konflikt

¹⁷ 320 tys. zabitych w wojnie w Syrii, portal internetowy defence24, <http://www.defence24.pl/561657,320-tys-zabitych-w-wojnie-w-syrii>, dostęp 28.11.2017 r.

¹⁸ A. Bartkiewicz, *Syria: Już 320 tys. ofiar wojny domowej*, portal internetowy Rzeczpospolita, <http://www.rp.pl/Wojna-w-Syrii/170319619-Syria-Juz-320-tys-ofiar-wojny-domowej.html>, dostęp 28.11.2017 r.

w Syrii jako tzw. *wojna zastępcza* generuje wiele problemów współczesnej polityki regionalnej i międzynarodowej, z kryzysem migracyjnym włącznie.

Co może szokować bardziej? Na świecie od kilku dekad nieustannie trwa drugi, nie mniej śmiertelny konflikt. Jest to meksykańska wojna narkotykowa. Ta obecnie cicha medialnie wojna w tym samym czasie, tj. w 2016 r., pochłonęła blisko 23 000 ofiar. Zmagania pomiędzy heterogenicznymi strukturami zorganizowanej przestępczości zajmującej się produkcją, przemysłem i handlem narkotykami a siłami bezpieczeństwa z roku na rok pochłaniają coraz więcej ofiar po każdej ze stron, zbierają także swoje żniwo wśród bezbronnych cywili. Skala ofiar w ostatnich dwóch latach jest zatrważająca, ponieważ w 2015 roku wojna narkotykowa tylko w samym Meksyku pochłonęła 16 700 ofiar¹⁹ i ich bilans nieustannie rośnie.

Skalę brutalności oraz bezwzględności konfliktu ukazała w grudniu 2017 r. organizacja Vida zrzeszająca rodziny zaginionych w wyniku przemocy narkotykowej. Vida wraz z meksykańską policją odnalazła na pustkowiu w regionie Coahuila (stan w Meksyku położony na północnym wschodzie kraju, na północy graniczy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej) ludzkie szczątki (zęby), pozostałości ubrań, buty i broń *ugotowane w kwasie*. Szacuje się, że w masowym grobie pochowano ok. 3 tys. ludzi. Oceniając po sposobie, w jaki potraktowano zwłoki, policjanci zajmujący się walką z narkotykowymi gangami stwierdzają, że wszystkie ofiary zostały zamordowane przez jeden z narkotykowych karteli, tzw. Sinaloa. Masowy grób, położony pomiędzy dwoma polami uprawnymi miał ok. 100 metrów kwadratowych²⁰. Szefem tego kartelu był niejaki Joaquin *El Chapo* Guzman. Jednak według informacji amerykańskiej policji antynarkotykowej terytorium Coahuila próbują przejąć rywale, czyli gang o nazwie Los Zetas, co pokazuje nam obraz skali rozwoju przestępczości zorganizowanej w Meksyku.

Zainteresowanie amerykańskiej administracji problematyką przestępczości narkotykowej organizacji pochodzących z południa jednoznacznie wskazuje na skalę problemu oraz jego wagę. Walka USA z kartelami narkotykowymi trwa już niemalże 40 lat, kiedy to zagrożeniem dla bezpieczeństwa w regionie okazał się jeden człowiek: Pablo Escobar – kolumbijski baron narkotykowy, terrorysta, który stał się jednym z najbogatszych ludzi na świecie dzięki przemysłowi kokainy do USA i innych państw. Ocenia się, że u szczytu potęgi kontrolował 80% światowego rynku kokainy²¹.

¹⁹ J. Cook, *Mexico's Drug War Was World's Second-Deadliest Conflict In 2016*, portal internetowy HUFFPOST, https://www.huffingtonpost.com/entry/mexico-drug-war-deaths_us_5911d69fe4b0a58297df921b, dostęp 28.11.2017 r.

²⁰ International Business Time, strona internetowa: <http://www.ibtimes.co.uk/3000-mexican-drug-cartel-victims-cooked-acid-found-mass-grave-1650401>, dostęp 7.12.2017 r.

²¹ Por. M. Bowden, *Polowanie na Escobara. Historia najsłynniejszego barona narkotykowego*, Kraków 2001.

Ocenia się, że około 5-6% populacji na świecie zażywa narkotyki²². Ponad 27 milionów ludzi na świecie ma problem z uzależnieniem od substancji psychoaktywnych, z czego 1 procent każdego roku umiera z ich przedawkowania – takie dane przynosi raport ONZ²³. Według danych organizacji wciąż najbardziej popularnym narkotykiem na świecie jest marihuana. Heroina, kokaina i inne substancje odurzające co roku są przyczyną śmierci 200 tysięcy ludzi, niszcząc rodziny i przynosząc nieszczęście dla tysięcy innych ludzi. Powodują również rozprzestrzenianie się wirusa HIV, przynoszą ofiary wojen narkotykowych gangów z organami bezpieczeństwa, jak również walk o kontrolę miejsc produkcji i rynków zbytu. Z najnowszego sondażu CBOS wynika, że 7 proc. Polaków co najmniej raz w życiu zażywało narkotyki. W 2007 roku przyznało się do tego 4 proc. ankietowanych²⁴.

Zatem podejmując próbę identyfikacji skali zagrożenia oraz jego wpływu na bezpieczeństwo Polski, należy wyjaśnić, z jakiego względu „monopolistyczny związek przedsiębiorstw jednej gałęzi produkcji lub grupa przedsiębiorstw należących do tego samego związku”²⁵ staje się kartelem narkotykowym. Rozpatrując problematykę zorganizowanej przestępczości i nieodłącznego jednego z jej filarów, jakim jest handel substancjami psychoaktywnymi, czyli w sensie ogólnym narkotykami, niejednokrotnie spotykamy się z pojęciem kartelu narkotykowego, co w literaturze przedmiotu pojmowane jest jako forma współdziałania organizacji zajmujących się produkcją, przemyceniem i sprzedażą narkotyków. Zazwyczaj związek ten ma na celu opanowanie rynku przez poszczególne grupy przestępcze, ustalenie jednolitych cen czy zwiększenie efektywności i bezpieczeństwa transportu, przemycu nielegalnych substancji. Jak wskazuje Wiesław Mądrzejowski, przestępczość narkotykowa jest jedną z najbardziej opłacalnych form działalności na świecie²⁶, gdzie wartość sprzedaży narkotyków sięga setek miliardów dolarów.

Dokonując analizy przestępczości narkotykowej karteli, należy zatem na początku sklasyfikować środki psychoaktywne znajdujące się w zasobach tych organizacji, a które umożliwiają miliardowe zyski. Według Mądrzejowskiego narkotyki klasyfikuje się najczęściej pod kątem oddziaływania na psychikę²⁷. „Narkotyk, substancja psychoaktywna, środek odurzający, używka – to określenia o podobnym znaczeniu stosowane wymiennie w języku potocznym. W medycynie, psychologii aktualnie obowiązującym nazewnictwem jest „substancja psychoaktywna”. W medycynie

²² Zob. W. Mądrzejowski, *Przestępczość zorganizowana. System zwalczania*, Warszawa 2015, s. 113.

²³ Zob. *Ponad 27 milionów ludzi uzależnionych od narkotyków. Wstrząsający raport ONZ*, strona internetowa: http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,12025991,Ponad_27_milionow_ludzi_uzaleznionych_od_narkotykow.html, dostęp 12.12.2017 r.

²⁴ Por. *Zobacz, ilu Polaków bierze narkotyki*, strona internetowa: <http://www.sfora.pl/polska/Zobacz-ilu-Polakow-bierze-narkotyki-a34391>, dostęp 12.12.2017 r.

²⁵ *Słownik języka polskiego PWN*, Warszawa 2014, s. 311.

²⁶ Zob. W. Mądrzejowski, *Przestępczość zorganizowana. System zwalczania*, Warszawa 2015, s. 113.

²⁷ *Ibidem*, s. 114.

„narkotykami” określa się te substancje psychoaktywne, które działają m.in. przeciwbólowo poprzez określone receptory mózgowe (opiodowe). Z kolei pojęcie narkomanii wywodzi się od słowa „narcos”, co oznacza odurzenie, senna, uśpienie”²⁸.

Według informacji Krajowego Biura ds. Przeciwdziałania Narkomanii w Polsce od 1992 r. obowiązuje Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych (ICD-10), gdzie wśród substancji psychoaktywnych wyodrębnia się szereg grup, przyjmując jako kryteria podziału²⁹:

- powszechność stosowania;
- powodowanie problemów zdrowotnych oraz społecznych;
- sposób przyjmowania.

Klasyfikacja ICD-10 wyróżnia zaburzenia psychiczne i zachowania spowodowane przyjmowaniem następujących substancji psychoaktywnych³⁰:

- opiatów/opioidy;
- kanabinoli;
- leków uspokajających i nasennych;
- kokainy;
- innych niż kokaina substancji stymulujących, w tym kofeiny;
- substancji halucynogennych;
- używaniem kilku substancji psychoaktywnych lub innych substancji niż wyżej wymienione (np. tzw. nowe narkotyki – dopalacze).

Na potrzeby niniejszego opracowania, w oparciu o literaturę przedmiotu, autorzy przyjęli klasyfikację ICD-10 w celu analizy działania monopolistycznych organizacji przestępczych zajmujących się produkcją i sprzedażą substancji psychoaktywnych (karteli). Poniżej, odnosząc się do klasyfikacji ICD-10, podajemy charakterystykę substancji, których produkcja i sprzedaż przynoszą największe zyski organizacjom przestępczym:

Opiaty – psychoaktywne alkaloidy opium. Według literatury przedmiotu najpopularniejsze opiaty to morfina, kodeina, heroína, opium, tebaina, narkotyna i papaweryna. Termin ten często jest błędnie stosowany w odniesieniu do substancji leczniczych oddziałujących na receptory opiodowe, czyli opiodów. Opiaty to naturalne alkaloidy otrzymywane z soku mlecznego uzyskiwanego z niedojrzałych makówek. Z opiatów mogą być następnie otrzymywane chemicznie dalsze ich pochodne posiadające również aktywność farmakologiczną – opiody³¹. Należy zauważyć, że każdy opiat jest opiodem, ale nie każdy opiod jest opiatem. Do uzależnienia psychicznego

²⁸ Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, <http://www.kbpn.gov.pl/portal?id=112184>, dostęp 14.12.2017 r.

²⁹ Ibidem.

³⁰ Ibidem.

³¹ Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, <http://www.kbpn.gov.pl/portal?id=112184>, dostęp 14.12.2017 r.

i fizycznego dochodzi szybko, powtórna chęć wywołania błogostanu pojawia się tuż po zaprzestaniu działania poprzedniej porcji. Uzależnieni od opiatów są całkowicie niezdolni do funkcjonowania w społeczeństwie, ich świadomość jest ograniczona do potrzeby zdobycia kolejnej dawki oraz psychozy przed objawami odstawienia³².

Opioidy – grupa substancji leczniczych działających na receptory opioidowe. Substancje syntetyczne o podobnym działaniu do opiatów. Głównym przeznaczeniem opioidów jest walka z silnym bólem (pooperacyjnym, pourazowym, nowotworowym), często chronicznym. Używanie ich w celach innych niż lecznicze jest szkodliwe i silnie uzależniające. Tramadol, oksykodon, hydrokodon oraz petydyna należą do grupy opioidów używanych do leczenia bólów chronicznych o średnim i silnym natężeniu.

Opioidy należą do najbardziej uzależniających preparatów znanych człowiekowi. Zależnie od środka, częstotliwości i metody podania uzależnienie psychiczne może pojawić się w krótkim okresie, nawet na przestrzeni kilku dni. Zależność fizyczna pojawia się zwykle po dłuższym i regularnym przyjmowaniu. Charakterystycznym zjawiskiem towarzyszącym uzależnieniu jest rozwój tolerancji na lek i konieczność zwiększenia dawek do osiągnięcia pożądanego efektu. Badania oparte o raporty ONZ wskazują jednoznacznie, że najwięcej osób na świecie jest leczonych z powodu uzależnienia od opioidów. Dotyczy to m.in. USA, znacznej części Azji (np. Rosji, Chin, Indii, Kazachstanu), Europy (np. Francji, Niemiec, UK, Włoch, a także Polski)³³.

Kanabinole – to substancje, które pobudzają receptory kanabinoidowe. Naturalnym kanabinolem jest tetrahydrokanabinol (THC), a najczęściej używanymi preparatami są: susz żeńskich kwiatostanów (marihuana) lub żywica (haszysz) konopi indyjskich. Coraz częściej, choć jeszcze na małą skalę, stosowane są syntetyczne kanabinoidy, zwykle w postaci dodatków do suszu roślin bez właściwości psychoaktywnych. Kanabinole są najczęściej używanymi na świecie nielegalnymi środkami psychoaktywnymi. Ocenia się, że kontakt z marihuaną miało ponad 40% populacji amerykańskiej powyżej 12. roku życia, 34% Australijczyków i 20% Europejczyków. W Stanach Zjednoczonych 10% populacji używało jej w ostatnim roku, 6% w ostatnim miesiącu, a 2% pali marihuanę codziennie. Szesnaście procent wszystkich leczonych z powodu uzależnień to osoby objęte terapią właśnie z powodu stosowania tej używki (trzecie miejsce po alkoholu i opioidach)³⁴.

³² Zob. M. Kubica, J. Gąsiorowski, *Narkotyki. Charakterystyka wybranych substancji*, Katowice 2012, s. 23-24.

³³ *Narkotykowa mapa świata – gdzie od czego najczęściej uzależnień?*, strona internetowa <http://zdrowie.gazeta.pl/Zdrowie/7,105804,19317791,narkotykowa-mapa-swiate-ndash-gdzie-od-czego-najwiecej-uzalezni.html>, dostęp 14.12.2017 r.

³⁴ Zob. B. Habrat, *Uzależnienie od kanabinoli*, strona internetowa: <https://psychiatria.mp.pl/uzaleznie-nia/73150,uzaleznie-od-kanabinoli>, dostęp 14.12.2017 r.

Leki uspokajające (benzodiazepiny) i nasenne (barbiturany) – występują w postaci kapsułek lub tabletek, incydentalnie jako proszki do rozrobienia i iniekcji. Są to środki antydepresyjne, wywołujące radykalną poprawę nastroju, jednak po dłuższym stosowaniu powodują pobudzenie. Substancje te wykazują bardzo silne działanie depresyjne – tłumienie aktywności ośrodkowego układu nerwowego. Małe dawki powodują przyjemne stany relaksacji, podobne do sennego marzenia. Bardzo szybko uzależniają użytkownika.

Benzodiazepiny (np. Relanium) – charakteryzuje działanie uspokajające, przeciwlękowe, nasenne i przeciwdrgawkowe. Efekty wywoływane przez środki z grupy benzodiazepin są podobne do tych, które wywołują barbiturany, mimo że mechanizm ich działania jest zupełnie inny – przypominający ten, w jaki sposób działają na system nerwowy opiaty – wiążą się ze specyficznymi receptorami w układzie nerwowym człowieka³⁵.

Barbiturany mają szczególne działanie w połączeniu z alkoholem (wzmacnia ich działanie) i w ten sposób są bardzo często nadużywane. Z uwagi na depresyjny wpływ na ośrodek oddechowy i długi czas wydalania z organizmu są szczególnie groźne w przypadku ich przedawkowania³⁶. Odmianą barbituranów są tzw. tabletki gwałtu – służące do usypiania ofiar. W swoim działaniu wywołują początkowo euforię, następnie utratę świadomości, niezdolność do podejmowania decyzji i okresowy zanik pamięci³⁷.

Kokaina – należy do grupy narkotyków zwanych symulantami. Jest skrótem nazwy wodorotlenku kokainy, wytwarzanej z liści rośliny koka. Poprzez mieszanie wodorotlenku kokainy z sodą lub amoniakiem i podgrzewanie wytwarza się tzw. crack, czyli jedną z groźniejszych postaci tego narkotyku. Kokaina często jest spotykana na terenie Ameryki Południowej. Od ponad piętnastu tysięcy lat była tam używana do różnych celów, od mistycznych, przez społeczne, do medycznych. W XVII wieku stała się popularna także w Ameryce Północnej. Substancja ta początkowo stosowana była jako środek antydepresyjny, nasercowy, lek przeciwko katarowi siennemu, astmie, jako znieczulenie miejscowe stosowane przez dentyistów, a także jako pomoc w przezwyciężeniu uzależnienia od opium stosowanego ówczesnie jako lek przeciwbólowy. Używano jej także w celu poprawy wydolności fizycznej, zmniejszenia uczucia głodu oraz by poprawić nastrój. Kokaina podana ogólnie charakteryzuje się silnym działaniem pobudzającym, natomiast podana miejscowo – wykazuje właściwości znieczulające³⁸.

³⁵ <http://www.narkomania.org.pl/informator-o-narkotykach/benzodiazepiny-leki-uspokajajace/>, dostęp 16.12.2017 r.

³⁶ <http://www.narkomania.org.pl/informator-o-narkotykach/benzodiazepiny-leki-uspokajajace/>, dostęp 16.12.2017 r.

³⁷ Zob. W. Mądrzejowski, *Przestępczość zorganizowana. System zwalczania*, op. cit., s. 114.

³⁸ Zob. M. Kubica, J. Gąsiorowski, *Narkotyki. Charakterystyka wybranych substancji*, op. cit., s. 17.

Przełom XIX i XX wieku przyniósł rozwój narkomanii kokainowej. Współcześnie kokaina jest najczęściej sprzedawanym narkotykiem na świecie³⁹. Ma postać krystalicznego białego lub żółtawego proszku. Crack natomiast występuje jako krystaliczna forma kokainy w postaci małych białych kryształków przypominających płatki mydlane lub jasnobrązowe kuleczki. Najczęściej pakowane są one do fiolek. Najmniej popularna forma tego narkotyku to pasta kokainowa, która jest pierwotnym produktem w procesie otrzymywania kokainy z liści koki. Najpowszechniejsza metoda przyjmowania kokainy to wciąganie jej przez nos, gdzie szybko jest wchłaniana przez śluzówkę, co z kolei wywołuje wpływ na ośrodki przyjemności w mózgu. Może być też wcierana w dziąsła bądź w środek małżowiny usznej.

Bywa też wstrzykiwana lub przyjmowana doustnie – jednak wtedy jej działanie jest słabsze, a zarazem powoduje znieczulenie błony śluzowej żołądka, niwelując uczucie głodu. Stosowana na błonę śluzową języka poraża zakończenia smakowe. Narkotyk ten bywa również palony w postaci skrętów zrobionych z mieszanek kokainy i tytoniu lub marihuany. Z kolei crack jest podgrzewany na łyżce lub folii aluminiowej, a jego opary są wdychane. Może być także palony jak kokaina w tzw. skrętach lub za pomocą fajki wodnej. Pastę kokainową spala się, co może spowodować poważne uszkodzenie płuc poprzez zawarte w niej substancje wykorzystywane w procesie przetwarzania liści.

Głównym efektem zażycia kokainy jest zwiększenie ilości dopaminy, norepinefryny oraz serotoniny w mózgu. Dopamina odpowiada za wywoływanie poczucia euforii, serotonina – za pozytywne zmiany nastroju, natomiast norepinefryna pobudza spostrzegawczość i nerwowość.

Przyjęta dawka kokainy działa przez około pół godziny. W tym czasie doprowadza do ogólnego pobudzenia psychoruchowego, łagodzi objawy zmęczenia, wywołuje euforię, silne poczucie wewnętrznej mocy, podniecenie seksualne. Zdolność odczuwania lęku oraz przykrych zdarzeń zostaje uspijona, występuje brak krytycyzmu względem własnych możliwości i zachowań. Skraca się czas reakcji psychicznej, natomiast potrzeby snu i odżywiania zmniejszają się. Jednocześnie może wystąpić niepokój i napięcie, różnego rodzaju urojenia, czy nawet oznaki załamania nerwowego. Zaburzona zostaje praca serca, wzrasta ciśnienie krwi, oddech przyspiesza. Większe dawki powodują drżenie mięśniowe oraz wzrost temperatury ciała. Obecnie funkcjonujące określenia kokainy to: biała dama, koka, śnieg, koks⁴⁰.

Crack to najtańsza i najbardziej uzależniająca postać kokainy. Narkotyk ten jest najczęściej produkowany z pasty kokainowej z domieszką węglanu wapnia i amoniaku. W wyniku podgrzewania tej mieszaniny powstają jasnobrązowe kuleczki lub

³⁹ M. Walków, *Jakie narkotyki zażywają Europejczycy?*, portal internetowy Business Insider, <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/jakie-narkotyki-zazywaja-europejczycy/2e4yp1q>, dostęp 16.12.2017 r.

⁴⁰ Zob. M. Kubica, J. Gąsiorowski, *Narkotyki. Charakterystyka wybranych substancji*, op. cit., s. 18.

białe okruchy, które najczęściej są nakładane na żarzący papieros. Siła działania tego środka jest około 20 razy większa od czystej kokainy, a efekt narkotyczny następuje już w ciągu 4-6 sekund od zażycia. W pierwszej fazie, która trwa od 5 do 7 minut, osoba doświadcza wielkiego uniesienia, pewności siebie, zaniku niepokoju i przymusu mówienia. Po upływie tego czasu euforyczny nastrój zmienia się gwałtownie w dysfориę. W celu przywrócenia pozytywnych doświadczeń osoba musi przyjąć kolejną dawkę. W związku z tym używanie cracku wiąże się z dużym niebezpieczeństwem ciężkiego zatrucia i bardzo szybkiego uzależnienia⁴¹.

Substancje halucynogenne (LSD, grzybki halucynogenne, meskalina) – w 1943 roku szwajcarski chemik dr Albert Hoffman odkrył silne działanie halucynogenne związku kwasu lizergowego (LSD). Najpoważniejsze próby medycznego stosowania LSD dotyczyły psychiatrii, a dokładnie leczenia schizofreników⁴². Obecnie najbardziej popularna forma narkotyku to nasączone papierki w formie kwadratów o wymiarach boków 5 x 5 mm. Na tzw. „znaczkach” umieszcza się różnego rodzaju nadruki, najczęściej postacie ze świata filmów rysunkowych. Narkotyk ten jest zażywany doustnie, wkładany pod powiekę, napletek itp., gdyż przez błony śluzowe LSD dostaje się do krwiobiegu.

LSD wśród narkotyków halucynogennych jest najsilniejszym środkiem. W czasie zażywania doznaje się różnorodnych wrażeń, najbardziej charakterystyczne to: występowanie świetlistych wizji, zaburzenia ostrości widzenia i oceny odległości, zaburzenia poczucia czasu i przestrzeni, wrażenie widzenia dźwięków i słyszenia kolorów, brak poczucia własnego ciężaru⁴³. Stosowanie LSD niesie duże ryzyko utraty kontroli nad sobą, mogące prowadzić do zagrożenia życia.

Grzyby halucynogenne rosną we wszystkich częściach świata, ale najsilniejsze działanie psychoaktywne mają te, które występują w Meksyku i krajach Ameryki Południowej. Substancje chemiczne w tych grzybach, doprowadzające do działania halucynogennego, to psylocybina i psylocyna. Psylocybina charakteryzuje się najsilniejszym działaniem narkotycznym, może być również produkowana syntetycznie. Ze względu na różne pochodzenie, może występować na nielegalnym rynku narkotycznym w postaci suszu grzybowego, proszku, tabletek lub kapsułek. Najczęstszym sposobem zażywania psylocybiny jest droga pokarmowa, ale sproszkowane grzyby mogą być również palone razem z marihuaną.

Spożycie psylocybiny daje podobny efekt narkotyczny do LSD. W Polsce grzybem halucynogennym jest *Amanita muscaria*. Właściwości halucynogenne tego grzyba wynikają z obecności muscimolu, a także kwasu ibotenowego i muskazonu. Po około godzinie od spożycia pojawiają się zmiany somatyczne w postaci nudności, skurczów, drżenia i drętwienia kończyn, po upływie dwóch godzin zaczyna się doświadczać

⁴¹ Ibidem.

⁴² <http://www.narkomania.org.pl/informator-o-narkotykach/lsd-kwas/>, dostęp 16.12.2017 r.

⁴³ Zob. M. Kubica, J. Gąsiorowski, *Narkotyki. Charakterystyka wybranych substancji*, op. cit., s. 37.

kolorowych wizji przy jednoczesnej świadomości głosów pochodzących z otaczającej rzeczywistości. Jednocześnie ma się poczucie przypływu energii i siły⁴⁴.

Meskalina to substancja zawarta w peyotlu uzyskiwanym z gatunku kaktusa rosnącego na terenie Meksyku. Peyotl może być spożywany na surowo lub w postaci brązowych krążków – suszonych owoców. Natomiast syntetyczna meskalina występuje w postaci białego krystalicznego proszku, tabletek lub kapsułek. Środek ten może być połykany, palony łącznie z marihuaną lub tytoniem, wachany oraz przyjmowany w wyniku iniekcji. Budowa chemiczna meskaliny różni się od innych środków halucynogennych, jest ona bardziej podobna do amfetaminy. W przeciwieństwie do amfetaminy meskalina wywołuje halucynacje wzrokowe podobne do występujących po zażyciu LSD. Narkotyk ten działa po około dwóch godzinach od przyjęcia, efekty psychoaktywne utrzymują się od 6 do 12 godzin. Niektóre wizje mogą wywoływać koszmary, co zwiększa ryzyko wystąpienia choroby psychicznej⁴⁵.

Nowe narkotyki – dopalacze – aktualnie na określenie *dopalaczy* powinno się używać terminu *nowe narkotyki*. Działają na ośrodkowy układ nerwowy i mogą doprowadzić do nieodwracalnych, wielonarządowych uszkodzeń. Nowe narkotyki to problem większości krajów Unii Europejskiej, Stanów Zjednoczonych, Australii czy Kanady. Jak do tej pory żaden kraj nie znalazł rozwiązań prawnych, które całkowicie eliminowałyby dostęp do tych substancji. W 2014 r. i w 2015 r. w Polsce i innych krajach UE wzrosła liczba zatruć, a nawet zgonów związanych z ich używaniem. Młodzież czerpie informacje o nowych narkotykach głównie z Internetu. Za jego pośrednictwem dokonuje też jego zakupów. Istnieje wiele różnych rodzajów *nowych narkotyków*. Można podzielić je na grupy, w zależności od sposobu działania:

- *nowe narkotyki* o działaniu pobudzającym;
- *nowe narkotyki* reklamowane jako działające podobnie do marihuany;
- *nowe narkotyki* o działaniu halucynogennym⁴⁶.

Zażycie jakichkolwiek *nowych narkotyków* wiąże się z dużym ryzykiem zdrowotnym. Ich skład jest zmienny, substancje w nich zawarte są toksyczne nawet w mikroskopijnych dawkach, dlatego łatwo doprowadzić do ich przedawkowania, nawet ze skutkiem śmiertelnym⁴⁷.

Dynamika przemian technologiczno-cywilizacyjnych, płynność sytuacji międzynarodowej, zmiany paradygmatów postrzegania rzeczywistości i inne zjawiska, w tym brak reguł, a z drugiej strony wielość praw, powoduje, że jesteśmy nieustannie zmuszani do definiowania nowych i nierzadko redefiniowania starych zagrożeń. Ze względu na ilość zmiennych, które nakładają się na wymierny przejaw zjawiska, gdy pojawia się

⁴⁴ Zob. M. Kubica, J. Gąsiorowski, *Narkotyki. Charakterystyka wybranych substancji*, Katowice 2012, s. 39.

⁴⁵ Zob. ibidem, s. 40.

⁴⁶ Zob. *Informator – nowe narkotyki – „dopalacze”*, Warszawa 2015, s. 3-10.

⁴⁷ Ibidem, s. 11.

jego obraz, nie jest on automatycznie ostry, ale pokazuje ejdetyczną ogólność, w której zawarte są definicje. Ich wymiar, który jest nieustannie weryfikowany, oraz społeczne postrzeganie zjawisk też nie zawsze są ze sobą skorelowane. Stąd poszczególne elementy powinny być rozumiane przez kontekst racjonalizujący działania tych grup, które są gotowe do zakładania karteli, a więc otwieranie przestrzeni współdziałania umożliwiającego wysoki zysk. Nie działają one w sferze zamkniętej, ale otwartej i globalnej. Dokładnie w tej samej, w której aktywni są obywatele i instytucje państwa. Oznacza to wzajemne przenikanie się sfery społeczno-politycznej i ekonomicznej ze sferą szeroko pojętego „ryнку”. Analogiczne do tego jest chociażby określenie „rynków” zbytu dla oferowanych „produktów”, właśnie tych określonych ustawowo, ponieważ to one będą generowały największe zyski w handlu substancjami. Pomimo że rynek zbytu jest chłonny, jak można zaobserwować, czytając raporty i najnowsze dane statystyczne, konkurencyjność i koszty, możliwość ukrycia produkcji i cena transportu wraz z odpowiednimi dokumentami tworzą system ograniczonej liczby graczy, ale o globalne sferze oddziaływania. Stąd chęć uczestnictwa na „ryнку” przestępczości zorganizowanej będzie wysoka w systemie korporacyjnych zależności ekonomicznych.

Poszczególne elementy treści przedstawionych powyżej będą analizowane w następnych artykułach cyklu. Określenie ich znaczenia pozwoli ustalić wartość podmiotową każdego z elementów tworzących globalną aktywność systemu bezpieczeństwa i jego korelacji z instytucjami i aktywnością państw. Ponieważ jednak opis dotyczy ciągłej aktywności poszczególnych grup mających swój udział w globalnej przestrzeni generowanych zagrożeń, nie określamy jednoznacznie i a priori wszystkich typów i kategorii systemu bezpieczeństwa, a raczej tylko elementy wyrażające znaczenie ogólne poszczególnych wymiarów bezpieczeństwa. O czym w dalszych artykułach cyklu.

BIBLIOGRAFIA

1. 320 tys. zabitych w wojnie w Syrii, portal internetowy defence24, <http://www.defence24.pl/561657,320-tys-zabitych-w-wojnie-w-syrii>
2. BALL PH., *The Devil's doctor. Paracelsus and the world of Renaissance Magic and Science*, Arrow Books 2007.
3. BARTKIEWICZ A., *Syria: Już 320 tys. ofiar wojny domowej*, portal internetowy Rzeczpospolita, <http://www.rp.pl/Wojna-w-Syrii/170319619-Syria-Juz-320-tys-ofiar-wojny-domowej.html>
4. COOK J., *Mexico's Drug War Was World's Second-Deadliest Conflict In 2016*, portal internetowy HUFFPOST, https://www.huffingtonpost.com/entry/mexico-drug-war-deaths_us_5911d69fe4b0a58297df921b
5. *Drug Cartel*, <https://www.britannica.com/topic/drug-cartel>
6. *EU Serious and Organized Crime Threat Assessment 2017. Crime in the age of technology* <https://www.europol.europa.eu/activities-services/main-reports/serious-and-organised-crime-threat-assessment>

7. *Europol key judgements*, <https://www.europol.europa.eu/socta/2017/key-judgments.html>
8. *Europol Review 2016-2017* <https://www.europol.europa.eu/activities-services/main-reports/europol-review-2016-2017>
9. HABRAT B., *Uzależnienie od kanabinoli*, <https://psychiatria.mp.pl/uzaleznienia/73150,uzaleznienie-od-kanabinoli>, dostęp 14.12.2017 r.
10. <http://www.narkomania.org.pl/informator-o-narkotykach/benzodiazepiny-leki-uspokajajace/>
11. <https://www.britannica.com/topic/drug-cartel>
12. *Informator – nowe narkotyki – „dopalacze”*, Warszawa 2015.
13. *Informator o narkotykach*, <http://www.narkomania.org.pl/informator-o-narkotykach/benzodiazepiny-leki-uspokajajace/>
14. *International Business Time*, <http://www.ibtimes.co.uk/3000-mexican-drug-cartel-victims-cooked-acid-found-mass-grave-1650401>
15. *Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii*, <http://www.kbpn.gov.pl/porta-l?id=112184>
16. KUBICA M., GĄSIOROWSKI J., *Narkotyki. Charakterystyka wybranych substancji*, Katowice 2012.
17. MĄDRZEJOWSKI W., *Przestępczość zorganizowana. System zwalczania*, Warszawa 2015.
18. *Narkotykowa mapa świata – gdzie od czego najczęściej uzależnień?* <http://zdrowie.gazeta.pl/Zdrowie/7,105804,19317791,narkotykowa-mapa-swiate-ndash-gdzie-od-czego-najwiecej-uzaleznien.html>
19. *Ponad 27 milionów ludzi uzależnionych od narkotyków. Wstrząsający raport ONZ* http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,12025991,Ponad_27_milionow_ludzi_uzaleznionych_od_narkotykow.html
20. *Słownik języka polskiego PWN*, Warszawa 2014, <https://sjp.pwn.pl/sjp/kartel;2563053>
21. *The Drug Problem And Organized Crime, Illicit Financial Flows, Corruption And Terrorism* <https://www.unodc.org/wdr2017/index.html>
22. *The Drug Problem And Organized Crime, Illicit Financial Flows, Corruption And Terrorism* https://www.unodc.org/wdr2017/field/Booklet_5_NEXUS.pdf
23. WALKÓW M., *Jakie narkotyki zażywają Europejczycy?*, portal internetowy Business Insider, <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/jakie-narkotyki-zazywaja-europejczycy/2e4yp1q>
24. WARCHAŁ A., ŻUKOWSKI P., *Dangers To State Security: Deception – An Exemplification Based On Contemporary Open Sources*, „Studia Bezpieczeństwa Narodowego”, nr 8/2015, WAT, Warszawa 2015.
25. *World Drug Report 2017. Fact sheet on statistics and trends in illicit drugs* https://www.unodc.org/wdr2017/press/WDR17_Fact_sheet.pdf
26. *Zobacz, ilu Polaków bierze narkotyki*, <http://www.sfora.pl/polska/Zobacz-ilu-Polakow-bierze-narkotyki-a34391>

**THE UNDECLARED WAR – DRUG CARTELS AND CRIME.
THE ESSENCE OF THREAT**

Abstract. The presented article shows the general dimension of the various activities of the organized crime groups and drug cartels, as well as the individual elements of correlation between the general security dimension and the security of individual spheres, where the state security system is impacted by well organized criminal groups and drug cartels. Due to the extent of the problem and the number of its components, it is only one of the first of a series of articles devoted to problems defined by phenomena of organized crime. Which, as the authors point out, potentially translate into a hazard dimension of the activities in relation to hybrid war phenomena. However, more explicit dimension and prism description will be presented in latter articles. This first one defines only the general nature, the subject frames and the basic definitions appearing within the cognitive sphere of the systems observation. This allows to notice the original scale of variables later defined by law, and therefore politically, as well as those, in relations to which the “institutions” of organized crime and drug cartels will stick.

Keywords: drug-related crime, organized crime, drug cartels, state security, global security.